

Ustawa Rządowa z dnia 3 maja 1791 r.

Podstawa wydania: *Ustawa rządowa. Prawo uchwalone dnia 3 maja, roku 1791*, Warszawa: P. Dufor, 1791.

Opracowanie: Weronika Barabasz (transkrypcja), Maciej Mikuła (kolacjonowanie i modernizacja pisowni)

Uwaga edytorska: w edycji zastosowano wskazania *Instrukcji wydawniczej dla źródeł historycznych: od XVI do połowy XIX wieku* (red. nauk. Kazimierz Lepszy, Wrocław: Zakład im. Ossolińskich, 1953), w tym w zakresie interpunkcji i pisowni wielkich liter. Te ostatnie, licznie obecne w tekście oryginalnym, pozostawione zostały na określenie oficjalnych nazw organów państwa, a także w przypadku takich terminów jak *Naród* i *Ojczyzna*. Archaizmy językowe zachowano w zakresie pisowni przymiotników (*skonfederowanemi*), wyrazów pochodzenia łacińskiego (*konstytucyi*, *egzystencyją* – tu pierwotnie *exystencyą*) oraz w kilku incydentalnych przypadkach celem zachowania zgodności fonetycznej (*zabeśpieczamy*, *źródło*, *źrzenica*).

[s. 3]

USTAWA RZĄDOWA

W IMIĘ BOGA W TRÓJCY ŚWIĘTEJ JEDYNEGO.

Stanisław August z Bożej Łaski i woli Narodu Król Polski, Wielki Książę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki, Kijowski, Wołyński, Podolski, Podlaski, Inflancki, Smoleński, Siewierski i Czernichowski, wraz z stanami skonfederowanemi w liczbie podwójnej, Naród Polski reprezentującemi.

Uznając, iż los nas wszystkich od ugruntowania i wydoskonalenia Konstytucyi narodowej jedynie zawisł, długim doświadczeniem poznawszy zadawnione rządu naszego wady, a chcąc korzystać z pory, w jakiej się Euro[s. 4]pa znajduje, i z tej dogorywającej chwili, która nas samym sobie wróciła, wolni od hańbiących obcej przemocy nakazów, ceniąc drożej nad życie, nad szczęśliwość osobistą egzystencyją polityczną, niepodległość zewnętrzną i wolność wewnętrzną Narodu, którego los w ręce nasze jest powierzonym, chcąc oraz na błogosławieństwo, na wdzięczność współczesnych i przyszłych pokoleń zasłużyć, mimo przeszkód, które w nas namiętności sprawować mogą, dla dobra powszechnego, dla ugruntowania wolności, dla oceniania Ojczyzny naszej i jej granic, z największą stałością ducha, niniejszą Konstytucyją uchwalamy i tę całkowicie za świętą, za niewzruszoną deklarujemy, dopóki by Naród w czasie, prawem przepisany, wyraźną wolą swoją nie uznał potrzeby odmienienia w niej jakiego artykułu. Do której to Konstytucyi dalsze ustawy Sejmu teraźniejszego we wszystkim stosować się mają.

I. Religia panująca.

Religią narodową panującą jest i będzie wiara święta rzymska katolicka, ze wszystkimi jej prawami.

[s. 5] Przejście od wiary panującej do jakiegokolwiek wyznania jest zabronione pod karą apostazy. Że zaś ta sama wiara święta przykazuje nam kochać bliźnich naszych, przeto wszystkim ludziom, jakiegokolwiek bądź wyznania, pokój w wierze i opiekę rządową winniśmy, i dlatego wszelkich obrządków i religii wolność w krajach polskich, podług ustaw krajowych, warujemy.

[hasła: religia panująca, katolicyzm, apostazja]

II. Szlachta ziemianie.

Szanując pamięć przodków naszych, jako fundatorów rządu wolnego, stanowi szlacheckiemu wszystkie swobody, wolności, prerogatywy pierwszeństwa w życiu prywatnym i publicznym, najuroczyściej zapewniamy; szczególnie zaś prawa, statuta i przywileje temu stanowi od Kazimierza Wielkiego, Ludwika Węgierskiego, Władysława Jagiełły i Witolda brata jego, Wielkiego Książęcia Litewskiego, niemniej od Władysława i Kazimierza Jagiellończyków, od Jana Alberta, Aleksandra i Zygmunta I braci, od Zygmunta Augusta, ostatniego linii jagielloń[s. 6]skiej, sprawiedliwie i prawnie nadane, utwierdzamy, zapewniamy i za niewzruszone uznajemy. Godność stanu szlacheckiego w Polsce za równą wszelkim stopniom szlactwa gdziekolwiek używanym przyznajemy. Wszystką szlachtę równymi być między sobą uznajemy, nie tylko co do starania się o urzędy i o sprawowanie posług Ojczyźnie, honor, sławę i pożytek przynoszących, ale oraz co do równego używania przywilejów i prerogatyw stanowi szlacheckiemu służących. Nade wszystko zaś prawa bezpieczeństwa osobistego, wolności osobistej i własności gruntowej i ruchomej, tak, jako wieków każdemu służyły, świątobliwie, nienaruszenie zachowane mieć chcemy i zachowujemy, zaręczając najuroczyściej, iż przeciwko własności czyjejkolwiek, żadnej odmiany lub ekscypcy w Prawie nie dopuścimy; owszem najwyższa władza krajowa i rząd przez nią ustanowiony, żadnych pretensyi pod pretekstem *Iurium Regalium*, i jakimkolwiek innym pozorem do własności obywatelskich, bądź w części, bądź w całości, rościć sobie nie będzie. Dla czego bezpieczeństwo osobiste i wszelką własność komukolwiek z pra[s. 7]wa przynależną, jako prawdziwy społeczności węzeł, jako źrenicę wolności obywatelskiej szanujemy, zabezpieczamy, utwierdzamy, i aby na potomne czasy szanowane, ubezpieczone i nienaruszone zostawały, mieć chcemy.

Szlachtę za najpierwszych obrońców wolności i niniejszej Konstytucyi uznajemy; każdego szlachcica cnoty, obywatelstwu i honorowi, jej świętość

do szanowania, jej trwałość do strzeżenia poruczamy, jako jedyną twierdzę Ojczyzny i swobód naszych.

[hasła: szlachta, równość]

III. Miasta i Mieszczanie.

Prawo na teraźniejszym Sejmie zapadłe, pod tytułem: „Miasta nasze królewskie wolne w państwach Rzeczypospolitej” w zupełności utrzymane mieć chcemy i za część niniejszej Konstytucji deklarujemy, jako prawo wolnej szlachcie polskiej dla bezpieczeństwa ich swobód i całości wspólnej Ojczyzny nową, prawdziwą, i skuteczną dającą siłę. [s. 8]

[hasła: miasta królewskie, mieszczenie]

IV. Chłopi włościanie

Lud rolniczy, spod którego ręki płynie najobfitsze bogactw krajowych źródło, który najliczniejszą w narodzie stanowi ludność, a za tym najdzielniejszą kraju siłę, tak przez sprawiedliwość, ludzkość i obowiązki chrześcijańskie, jako i przez własny nasz interes dobrze zrozumiany, pod opiekę prawa i rządu krajowego przyjmujemy, stanowiąc: iż odtąd jakiekolwiek swobody, nadania lub umowy dziedzice z włościanami dóbr swoich autentycznie ułożyli, czyliby te swobody, nadania i umowy były z gromadami, czyli też z każdym osobno wsi mieszkańcem zrobione, będą stanowić wspólny i wzajemny obowiązek, podług rzetelnego znaczenia warunków i opisu zawartego w takowych nadaniach i umowach, pod opiekę rządu krajowego podpadający. Układy takowe i wynikające z nich obowiązki przez jednego właściciela gruntu dobrowolnie przyjęte, nie tylko jego samego, ale i następców jego, lub prawa nabywców tak wiązać będą, iż ich nigdy samowolnie odmie[s. 9]niać nie będą mocni. Nawzajem włościanie, jakiejkolwiek bądź majątności, od dobrowolnych umów, przyjętych nadań i z nimi złączonych powinności usuwać inaczej się nie będą mogli, tylko w takim sposobie i z takimi warunkami, jak w opisach tychże umów postanowione mieli, które czy na wieczność, czyli od czasu przyjęte, ściśle ich obowiązywać będą.

Zawarowawszy tym sposobem dziedziców przy wszelkich pożytkach od włościan im należących, a chcąc jak najskuteczniej zachęcić pomnożenie ludności krajowej, ogłaszamy wolność zupełną dla wszystkich ludzi, tak nowo przybywających, jako i tych, którzy by pierwsi z kraju oddaliwszy się, teraz do Ojczyzny powrócić chcieli, tak dalece, iż każdy człowiek do państw Rzeczypospolitej nowo z którejkolwiek strony przybyły lub powracający, jak tylko stanie nogą na ziemi polskiej, wolnym jest zupełnie użyć przemysłu swego, jak i gdzie chce, wolny jest czynić umowy na osiadłość, roboczną lub czynsze, jak i dopóki się umówi, wolny jest osiadać w mieście lub na wsiach, wolny jest mieszkać w Polsce, lub do kraju, [s. 10]

do którego zechce powrócić, uczyniwszy za dosyć obowiązkom, które dobrowolnie na siebie przyjął.

[hasła: chłopi, opieka rządu]

V.

Rząd, czyli oznaczenie władz publicznych.

Wszelka władza w społeczności ludzkiej początek swój bierze z woli Narodu. Aby więc całość państw, wolność obywatelska i porządek społeczności w równej wadze na zawsze zostawały, trzy władze rząd Narodu Polskiego składać powinny, z woli prawa niniejszego na zawsze składać będą; to jest: władza prawodawcza w stanach zgromadzonych, władza najwyższa wykonawcza w Królu i Straży, i władza sądownicza w jurysdykcjach, na ten koniec ustanowionych, lub ustanowić się mających.

[hasła: wola Narodu, trójpodział władzy, równowaga sił]

VI.

Sejm, czyli władza prawodawcza

Sejm, czyli stany zgromadzone, na dwie izby dzielić się będą: na Izbę Poselską i na Izbę Senatorską pod prezydencją Króla. [s. 11]

Izba Poselska, jako wyobrażenie skład wszechwładztwa narodowego, będzie świątynią prawodawstwa. Przeto w Izbie Poselskiej najpierwej decydowane będą wszystkie projekta.

1. Co do praw ogólnych, to jest: konstytucyjnych, cywilnych, kryminalnych i do ustanowienia wieczystych podatków, w których to materiach propozycje od tronu województwom, ziemiom i powiatom do roztrząśnienia podane, a przez instrukcje do Izby przychodzące, najpierwsze do decyzji wzięte być mają.

2. Co do uchwał sejmowych, to jest: poborów doczesnych, stopnia monety, zaciągania długu publicznego, nobilitacji i innych nagród przypadkowych, rozkładu wydatków publicznych, ordynaryjnych i ekstraordynaryjnych, wojny, pokoju, ostatecznej ratyfikacji traktatów związkowych i handlowych, wszelkich dyplomatycznych aktów i umów do prawa narodów ściągających się, kwitowania magistratur wykonawczych i tym podobnych zdarzeń głównym narodowym potrzebom odpowiadających, w których to materiach propozycje od Tronu prosto do Izby Poselskiej przychodzić mające, pierwszeństwo w wprowadzeniu mieć będą.

[s. 12] Izby Senatorskiej, złożonej z biskupów, wojewodów, kasztelanów i ministrów pod prezydencją Króla, mającego prawo raz dać *votum* swoje, drugi raz *paritatem* rozwiązywać osobiście, lub nadesłaniem zdania swojego do tejże izby, obowiązkiem jest:

1. Każde prawo, które po przejściu formalnym w Izbie Poselskiej, do Senatu natychmiast przesłane być powinno, przyjąć lub wstrzymać do dalszej Narodu

deliberacji, opisaną w prawie większością głosów; przyjęcie, moc i świętość prawu nadawać będzie; wstrzymanie zaś zawiesi tylko prawo do przyszłego ordynaryjnego Sejmu, na którym, gdy powtórna nastąpi zgoda, prawo zawieszone od Senatu przyjętym być musi.

2. Każdą uchwałę sejmową w materiach wyżej wyliczonych, którą Izba Poselska Senatowi natychmiast przysłać powinna, wraz z tąż Izbą Poselską większością głosów decydować, a złączona Izb obydwóch większość, podług prawa opisana, będzie wyrokiem i wolą stanów.

Warujemy: iż senatorowie i ministrowie, w obiektach sprawowania się z urzędowania swojego, bądź w Stra[s. 13]ży, bądź w komisji *votum decisivum* w Sejmie nie będą mieli, i tylko zasiadać w ten czas w Senacie mają, dla dania eksplikacyi na żądanie Sejmu.

Sejm zawsze gotowym będzie: prawodawczy i ordynaryjny rozpoczynać się ma co dwa lata, trwać zaś będzie podług opisu Prawa o Sejmach. Gotowy, w potrzebach nagłych zwołany, stanowić ma o tej tylko materji, do której zwołanym będzie lub o potrzebie po czasie zwołania przypadłej.

Prawo żadne na tym ordynaryjnym Sejmie, na którym ustanowione było, znoszonym być nie może. Komplet Sejmu składać się będzie z liczby osób niższym prawem opisanej, tak w Izbie Poselskiej, jako w Izbie Senatorskiej.

Prawo o sejmikach, na terażniejszym Sejmie ustanowione, jako najistotniejszą zasadę wolności obywatelskiej, uroczyście zabezpieczamy.

Jako zaś prawodawstwo sprawowane być nie może przez wszystkich i Na[s. 14]ród wyręcza się w tej mierze przez reprezentantów, czyli posłów swoich dobrowolnie wybranych; przeto stanowimy: iż posłowie na sejmikach obrani w prawodawstwie i ogólnych Narodu potrzebach, podług niniejszej Konstytucyi uważani być mają jako reprezentanci całego Narodu, będąc składem ufności powszechnej.

Wszystko i wszędzie większością głosów decydowane być powinno. Przeto *liberum veto*, konfederacje wszelkiego gatunku i sejmy konfederackie, jako duchowi niniejszej Konstytucyi przeciwne, rząd obalające, społeczność niszczące, na zawsze znosimy.

Zapobiegając z jednej strony gwałtownym i częstym odmianom Konstytucyi Narodowej, z drugiej, uznając potrzebę wydoskonalenia onej po doświadczeniu jej skutków, co do pomyślności publicznej, porę i czas rewizyi i poprawy Konstytucyi co lat dwadzieścia pięć naznaczamy. Chcąc mieć takowy Sejm konstytucyjny ekstra ordynaryjnym podług osobnego o nim prawa opisu. [s. 15]

[hasła: władza prawodawcza, bikameralizm, stanowienie prawa, rewizja konstytucji, reprezentacja poselska, mandat poselski, izba wyższa, izba niższa]

VII.

Król, władza wykonawcza.

Żaden rząd najdoskonalszy bez dzielnej władzy wykonawczej stać nie może. Szczęśliwość Narodu od praw sprawiedliwych, praw skutek od ich wykonania zależy. Doświadczenie nauczyło, że zaniedbanie tej części rządu nieszczęściami napełniło Polskę: zawarowawszy przeto wolnemu Narodowi Polskiemu władzę praw sobie stanowienia i moc baczności nad wszelką wykonawczą władzą oraz wybierania urzędników do magistratur; władzę najwyższego wykonywania praw Królowi w radzie jego oddajemy, która to rada Straż Praw zwać się będzie.

Władza wykonawcza do pilnowania praw i onych pełnienia ściśle jest obowiązana. Tam czynną z siebie będzie, gdzie prawa potrzebują dozoru, egzekucyi a nawet silnej pomocy. Posłuszeństwo należy się jej zawrze od wszystkich magistratur, moc przynaglenia nieposłuszne i zaniedbujące swe obowiązki magistratury w jej rękę zostawiamy. [s. 16]

Władza wykonawcza nie będzie mogła praw stanowić ani tłumaczyć, podatków i poborów pod jakimkolwiek imieniem nakładać, długów publicznych zaciągać, rozkładu dochodów skarbowych przez Sejm zrobionego odmieniać, wojny wydawać, pokoju ani traktatu i żadnego aktu dyplomatycznego *definitive* zawierać. Wolno jej tylko będzie tymczasowe z zagranicznymi prowadzić negocjacje oraz tymczasowe i potoczne dla bezpieczeństwa i spokojności kraju wynikające potrzeby załatwiać, o których najbliższemu zgromadzeniu sejmowemu donieść winna.

Tron polski elekcyjnym przez familie mieć na zawsze chcemy i stanowimy. Doznane klęski bezkrólewioń periodycznie rząd wywracających, powinność ubezpieczenia losu każdego mieszkańca ziemi polskiej i zamknięcia na zawsze drogi wpływom mocarstw zagranicznych, pamięć świetności i szczęścia Ojczyzny naszej za czasów familii ciągle panujących, potrzeba odwrócenia od ambicji tronu obcych, i możnych Polaków zwrócenia do jednomyślnego wolności narodowej pielęgnowania, [s. 17] wskazały roztropności naszej oddanie Tronu polskiego prawem następstwa. Stanowimy przeto, iż po życiu jakiego nam dobroć Boska pozwoli, Elektor dzisiejszy Saski w Polsce królować będzie; dynastia przyszłych królów polskich zacznie się na osobie Fryderyka Augusta dzisiejszego Elektora Saskiego, którego sukcesorom *de lumbis* z płci męskiej Tron polski przeznaczamy. Najstarszy syn króla panującego po ojcu na Tron następować ma. Gdyby zaś dzisiejszy Elektor Saski nie miał potomstwa płci męskiej, tedy mąż przez Elektora za zgodą stanów zgromadzonych córce jego dobrany, zaczynać ma linią następstwa w płci męskiej do Tronu polskiego. Dla czego Maryję Augustę Nepomucenę, córkę Elektora, za infantkę polską deklarujemy, zachowując przy Narodzie prawo żadnej preskrypcyi podpadać nie mogące, wybrania do Tronu drugiego domu po wygaśnięciu pierwszego.

Każdy Król wstępujący na Tron, wykona przysięgę Bogu i Narodowi, na zachowanie Konstytucyi niniejszej, na *Pacta Conventa*, które ułożone będą z dzisiejszym Elektorem Saskim, [s. 18] jako przeznaczonym do Tronu, i które tak, jak dawne, wiązać go będą.

Osoba Króla jest święta i beśpieczna od wszystkiego. Nic tam przez się nieczyniący, za nic w odpowiedzi Narodowi być nie może. Nie samowładczą,

ale ojcem i głową Narodu być powinien, i tym go prawo i Konstytucja niniejsza być uznaje i deklaruje.

Dochody tak, jak będą w Paktach Konwentach opisane, i prerogatywy Tronowi właściwe, niniejszą Konstytucją dla przyszłego Elekta zawarowane, tkniętymi być nie będą mogły.

Wszystkie akta publiczne, trybunały, sądy i magistratury, monety, stęple pod królewskim iść powinny imieniem. Król, któremu wszelka moc dobrze czynienia zostawiona być powinna, mieć będzie *ius agratiandi* na śmierć skazanych prócz *in criminibus status*. Do Króla rozrządzenie najwyższe siłami zbrojnymi krajowymi w czasie wojny i nominowanie komendantów wojska należeć będzie, z wolną atoli ich odmianą za wolą Narodu. Patentować oficyjerów i mia[s. 19]nować urzędniki podług prawa niższego opisu; nominować biskupów i senatorów, podług opisu tegoż prawa, oraz ministrów, jako urzędników pierwszych władzy wykonawczej, jego będzie obowiązkiem.

Straż czyli rada królewska do dozoru, całości i egzekucji praw Królowi dodana, składać się będzie: 1. z prymasa, jako głowy duchowieństwa polskiego, i jako prezesa Komisji Edukacyjnej, mogącego być wyreżczonym w Straży przez pierwszego *ex ordine* biskupa, którzy rezolucji podpisywać nie mogą. 2. Z pięciu ministrów, to jest: ministra policyi, ministra pieczęci, ministra belli, ministra skarbu, ministra pieczęci do spraw zagranicznych. 3. Z dwóch sekretarzów, z których jeden protokół Straży, drugi protokół spraw zagranicznych, trzymać będą; obydwu bez *votum* decydującego.

Następca tronu z małoletności wyszedłszy i przysięgę na Konstytucją wykonawszy, na wszystkich Straży posiedzeniach, lecz bez głosu, przytomnym być może. [s. 20]

Marszałek sejmowy, jako na 2 lata wybrany, wchodzić będzie w liczbę zasiadających w Straży, bez wdawania się w jej rezolucje, jedynie dla zwołania Sejmu gotowego, w takim zdarzeniu: gdyby on uznał w przypadkach koniecznego zwołania Sejmu gotowego wymagających, rzetelną potrzebę, a Król go zwołać wzbraniał się, tedy tenże marszałek do posłów i senatorów wydać powinien listy okólne, zwołując onych na Sejm gotowy, i powody zwołania tego wyrażając. Przypadki zaś do koniecznego zwołania Sejmu są tylko następujące: I. W gwałtownej potrzebie do prawa narodów ściągającej się, a szczególnie w przypadku wojny ościennej. 2. W przypadku wewnętrznego zamieszania grożącego rewolucją kraju lub kolizyją między magistraturami. 3. W widocznym powszechnego głodu niebezpieczeństwie. 4. W osierociałym stanie Ojczyzny, przez śmierć Króla, lub w niebezpiecznej jego chorobie.

Wszystkie rezolucje w Straży roztrząsane będą przez skład wyżej wspomniany. Decyzja królewska po wysłuchanych wszystkich zdaniach przewa[s. 21]żać powinna, aby jedna była w wykonywaniu prawa wola. Przeto każda ze Straży rezolucja pod imieniem królewskim i z podpisem ręki jego wychodzić będzie. Powinna jednak być podpisana także przez jednego z ministrów zasiadających w Straży i tak podpisana do posłuszeństwa wiązać będzie i dopełnioną być ma, bądź przez komisje, bądź przez jakiegokolwiek magistratury wykonawcze, w tych jednak szczególnie materjach, które wyraźnie niniejszym prawem wyłączane nie są. W przypadku gdyby żaden z ministrów zasiadających decyzji podpisać nie chciał, król odstąpi od tej decyzji,

a gdyby przy niej upierał się, marszałek sejmowy w tym przypadku upraszać będzie o zwołanie Sejmu gotowego, i jeżeli Król spóźniać będzie zwołanie, Marszałek to wykonać powinien.

Jako nominowanie wszystkich ministrów, tak i wezwanie z nich jednego od każdego administracyi wydziału, do rady swojej, czyli Straży, Króla jest prawem. Wezwanie to Ministra do zasiadania w Straży na lat dwa będzie, z wolnym onego nadal przez Króla potwierdzeniem. Ministrowie do Straży wezwani, w komisjach zasiadać nie mają. [s. 22]

W przypadku zaś gdyby większość dwóch trzecich części wotów sekretnych obydwóch Izb złączonych na Sejmie, ministra bądź w Straży, bądź w urzędzie odmiany żądała, król natychmiast na jego miejsce innego nominować powinien.

Chcąc aby Straż Praw Narodowych obowiązana była do ścisłej odpowiedzi Narodowi za wszelkie onych przestępstwa, stanowimy: iż gdy ministrowie będą oskarżeni przez deputacyją do egzaminowania ich czynności wyznaczoną przestępstwo prawa, odpowiadać mają z osoby i majątków swoich. W wszelkich takowych oskarżeniach stany zgromadzone prostą większością wotów Izb złączonych odesłać obwinionych ministrów mają do Sądów Sejmowych po sprawiedliwe i wyrównywające przestępstwu ich ukaranie lub przy dowiedzionej niewinności, od sprawy i kary uwolnienie.

Dla porządnego Władzy Wykonawczej dopełnienia ustanawiamy oddzielne komisye, mające związek ze Strażą, i obowiązane do posłuszeństwa tejże Straży. Komisarze do nich wybierani będą przez Sejm, dla [s. 23] sprawowania urzędów swoich w przeciągu czasu prawem opisanego. Komisye te są: 1. Edukacyi. 2. Policyi. 3. Wojska. 4. Skarbu. Komisye porządkowe wojewódzkie na tym Sejmie ustanowione, równie do dozoru Straży należące, odbierać będą rozkazy przez wyżej wspomniane pośrednicze komisye, *respective* co do obiektów każdej z nich władzy i obowiązków.

[hasła: władza wykonawcza, król, Straż Praw, ministrowie, elekcja królewska, kompetencje, odpowiedzialność ministrów, komisja]

VIII.

Władza sądownicza.

Władza sądownicza nie może być wykonywaną ani przez władzę prawodawczą ani przez Króla, lecz przez magistratury na ten koniec ustanowione i wybierane. Powinna być zaś tak do miejsc przywiązana, żeby każdy człowiek bliską dla siebie znalazł sprawiedliwość, żeby przestępny widział wszędzie groźną nad sobą rękę krajowego rządu. Ustanawiamy przeto:

1. Sądy pierwszej instancji dla każdego województwa, ziemi i powiatu, do których sędziowie wybierani będą na sejmikach. Sądy pierwszej instancji będą zawsze gotowe i czuwające na odda[s. 24]nie sprawiedliwości tym, którzy jej potrzebują. Od tych sądów iść będzie apelacyja na trybunały główne, dla każdej prowincyi być mające, złożone równie z osób na sejmikach wybranych. I te sądy

tak pierwszej, jako i ostatniej instancji, będą sądami ziemiańskimi dla szlachty i wszystkich właścicieli ziemskich, z kimkolwiek *in causis juris et facti*.

2. Jurysdykcje zaś sądowe wszystkim miastom podług prawa Sejmu teraźniejszego o Miastach wolnych królewskich zabezpieczamy.

3. Sądy Referendarskie dla każdej prowincji osobne mieć chcemy, w sprawach włościan wolnych dawnymi prawami sądowi temu poddanych.

4. Sądy zadworne: asesorskie, relacyjne i kurlandzkie, zachowujemy.

5. Komisje wykonawcze będą miały sądy w sprawach do swej administracji należących.

6. Oprócz sądów w sprawach cywilnych i kryminalnych, dla wszystkich stanów będzie Sąd Najwyższy Sejmo[s. 25]wy zwany. Do którego przy otwarciu każdego Sejmu obrane będą osoby. Do tego Sądu należeć mają występki przeciwko Narodowi i Królowi, czyli *crimina status*.

Nowy kodeks praw cywilnych i kryminalnych, przez wyznaczone przez Sejm Osoby, spisać rozkazujemy.

[hasła: władza sądownicza, podział sądów, instancje]

IX. Regencyja.

Straż będzie oraz regencyją, mając na czele królową, albo w jej nieprzytomności prymas. W tych trzech tylko przypadkach miejsce mieć może regencyja: 1. W czasie małoletności Króla. 2. W czasie niemocy trwałe pomieszenie zmysłów sprawującej. 3. W przypadku, gdyby Król był wzięty na wojnie. Małoletność trwać tylko będzie do lat ośmnastu zupełnych; a niemoc, względem trwałego pomieszenia zmysłów, deklarowaną być nie może, tylko przez Sejm gotowy, większością wotów trzech części, przeciwko czwartej Izb złączonych. W tych przeto trzech przypadkach, prymas Korony Polskiej Sejm natychmiast [s. 26] zwołać powinien; a gdyby prymas tę powinność zwłóczył; marszałek sejmowy listy okólne do posłów i senatorów wyda. Sejm gotowy urządzi kolej zasiadania ministrów w Regencyi i królową do zastąpienia Króla w obowiązkach jego umocuje.

A gdy król w pierwszym przypadku z małoletności wyjdzie, w drugim do zupełnego przyjdzie zdrowia, w trzecim z niewoli powróci, regencyja rachunek z czynności swoich oddać mu powinna i odpowiadać Narodowi za czas swego urzędowania, tak jak jest przepisano o Straży, na każdym ordynaryjnym Sejmie, z osób i majątków swoich.

[hasła: regencyja, małoletność króla, zastępcy królewscy]

X.

Edukacja Dzieci Królewskich.

Synowie królewscy, których do następstwa Tronu Konstytucja przeznacza, są pierwszymi dziećmi Ojczyzny; przeto baczną o dobre ich wychowanie do Narodu należy, bez uwłoczenia jednak prawom rodzicielskim. Za rządu królewskiego sam Król z Strażą i z wyznaczonym od Stanów dozorcą edukacji królewiców, wychowaniem ich zatrudniać się będzie. [s. 27] Za rządu regencyi, też z wspomnianym dozorcą, edukację ich powierzoną mieć sobie będzie.

W obydwóch przypadkach, dozorca od stanów wyznaczony, donosić winien na każdym ordynaryjnym Sejmie o edukacji i postępie królewiców. Komisji zaś edukacyjnej powinnością będzie podać układ instrukcyi i edukacji synów królewskich, do potwierdzenia Sejmowi; a to, aby jednostajne w wychowaniu ich prawidła wpajały ciągle i wcześniej w umysły przyszłych następców Tronu religię, miłość cnoty, Ojczyzny, wolności i Konstytucyi krajowej.

[hasła: edukacja królewiców]

XI.

Siła zbrojna narodowa.

Naród winien jest sobie samemu obronę od napaści i dla przestrzegania całości swojej. Wszyscy przeto obywatele są obrońcami całości i swobód narodowych. Wojsko nic innego nie jest, tylko wyciągnięta siła obronna i porządna, z ogólnej siły Narodu. Naród winien wojsku swemu nagrodę i poważanie za to, iż się poświęca jedynie dla jego obrony. Wojsko winno Narodowi strzeżenie [s. 28] granic i spokojności powszechnej; słowem winno być jego najsilniejszą tarczą. Aby przeznaczenia tego dopełniło niemylnie, powinno zostawać ciągle pod posłuszeństwem władzy wykonawczej, stosownie do opisów prawa; powinno wykonać przysięgę na wierność Narodowi i Królowi i na obronę Konstytucyi Narodowej. użytym być więc wojsko narodowe może na ogólną kraju obronę, na strzeżenie fortec i granic lub na pomoc prawu, gdyby kto egzekucyi jego nie był posłusznym. [s. 29]

[hasła: obrona kraju, wojsko]

DEKLARACJA STANÓW ZGROMADZONYCH.

Wszystkie prawa dawne i teraźniejsze, przeciwne niniejszej Konstytucyi, lub któremukolwiek jej artykułowi znosiemy, a opisy szczególne do artykułów i każdej materii w niniejszej Konstytucyi zamkniętych potrzebne, jako dokładniej wyszczególniające obowiązki i układ rządu, za część składającą też Konstytucyą deklarujemy. Władzy wykonawczej zalecamy, aby Straż swe obowiązki natychmiast pod okiem Sejmu rozpoczęła i ciągle utrzymywała. Bogu i Ojczyźnie uroczyście

przysięgamy na posłuszeństwo, na obronę wszystkimi ludzkimi siłami tej całej Konstytucyi, i takową przysięgę, za hasło rzetelnej miłości Ojczyzny dając, wykonanie onej nakazujemy natychmiast tu w Warszawie przez wszystkie komisye i jurysdykcye sądowe, niemniej przez wojsko tu przytomne, a w ciągu najdalej miesiąca, od daty niniejszego prawa, za ordynansem komisyi wojskowej, przez całe wojsko narodowe w państwach Koro[s. 30]ny Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego konsystujące. Wyznaczenie Nabożeństwa w jednym dniu po wszystkich w całym kraju kościołach, to jest dnia ósmego miesiąca maja roku bieżącego, na podziękowanie Bogu za zdarzoną chwilę pomyślną, wydobycia Polski spod przemocy obcej i nieładu domowego; za przywrócenie rządu, który najskuteczniej wolność naszą prawdziwą, i całość Polski zabezpieczyć może; za postawienie tym sposobem Ojczyzny naszej na stopniu mogącym prawdziwą w oczach Europy zyskać jej konsyderacyją. Przewielebnym biskupom zalecamy, naznaczając dzień Świętego Stanisława, Biskupa i Męczennika, Patrona Korony Polskiej, za uroczysty w roku, który my i potomkowie nasi obchodzić będziemy, za dzień poświęcony Najwyższej Opatrzności, po którym Ojczyzna śmiało i bezpiecznie, po tylu nieszczęściach, odetchnąć może. Chcemy oraz, aby duchowieństwo, tak świeckie, jako i Zakonne w naukach Chrześcijańskich, które prawowiernemu winno ludowi, nie przestawało zachęcać wszystkich do podobnych Bogu dziękczynień. Aby zaś potomne wieki tym silniej czuć mogły, iż dzieło tak pożądane [s. 31] pomimo największe trudności i przeszkody, za pomocą Najwyższego losami Narodów rządzący do skutku przywodząc, nie utraciliśmy tej szczęśliwej dla ocalenia Narodu pory, uchwalamy: aby na tę pamiątkę kościół *ex voto* wszystkich stanów był wystawiony i Najwyższej Opatrzności poświęcony.

Uczyniwszy za dosyć radości powszechnej, dajemy pilne oko na ubezpieczenie tej Konstytucyi, stanowiąc: iż ktobykolwiek śmiał być przeciwnym niniejszej Konstytucyi, lub targać się na jej zepsucie, albo wzruszał spokojność dobrego i szczęśliwym być zaczynającego Narodu, przez zasiewanie nieufności, przewrotne tłumaczenie Konstytucyi, a tym bardziej przez formowanie jakiegokolwiek w kraju rokoszu czyli konfederacyi, onej przodkował lub jakowym sposobem do tego dokładał się, ten za nieprzyjaciela Ojczyzny, za jej zdrajcę, za Buntownika uznany, najsurowszemi karami natychmiast przez Sąd Sejmowy ukarany będzie. Dla czego nakazujemy, aby Sąd Sejmowy w komplecie nieprzerwanym tu w Warszawie agitował się, sesyje swoje od [s. 32] dnia do dnia limitował; wszystkich zaś doniesionych sobie przez dobrze osiadłego obywatela delacyją biorącego, w asystencyi instygatorów Obojga Narodów, o podniesienie rokoszu, lub namawianie do niego, natychmiast sądził; o osobach wyrokowi swemu mających podlegać ubezpieczał się; do czego wojska narodowe za zniesieniem się sądu z władzą wykonawczą, mają być gotowe i powolne.